



Drugi język obcy. *Kein Problem!*

Katarzyna Zielińska

Jak nauczyć dzisiaj w szkole drugiego języka obcego na dobrym poziomie? Jak zmotywować do nauki tego języka w czasie, gdy programy nauczania i plany zajęć lekcyjnych są już tak „przeładowane”, że uczniowie nie mają motywacji do nauki czegokolwiek? Jak przekonać ich, że języki mają przyszłość, i że znajomość drugiego, a nawet trzeciego języka obcego to dzisiaj wielki atut? Na te i inne pytania postaram się dać odpowiedź w niniejszym artykule.

Ü&Ö

Pojęcie wielojęzyczności jest dzisiaj bardzo modne. Do poznania wielu języków nakłaniają nas media, Internet oraz szkoły językowe, przedstawiając bogatą ofertę kursów na różnym poziomie zaawansowania, jak też różne instytucje naukowe, uczelnie lub programy unijne oferujące wyjazdy dla uczniów i studentów na stypendia zagraniczne. Środowiska tzw. dawnej inteligencji nadal wzbudzają w nas poczucie winy za nieumiejętność posługiwania się językami obcymi, a oferty pracy zmuszają wręcz do podjęcia nauki drugiego lub trzeciego języka obcego w celu znalezienia zatrudnienia.

Inicjatorzy tych działań mają rację, zachęcając młodych ludzi do nauki języków obcych. Czy pozostawiają jednak młodzieży choć odrobinę autonomii w podjęciu własnej decyzji dotyczącej

ich przyszłości? Uczniowie i ich rodzice są już od początku procesu dydaktycznego odpowiednio ukierunkowywani na naukę jednego głównego języka obcego. Uczniowie wiedzą, że muszą się uczyć przede wszystkim języka angielskiego, gdyż jest on językiem o zasięgu światowym i jego znajomość może przynieść wielkie korzyści. Drugi język obcy, np. język niemiecki, jest najczęściej wprowadzany dopiero w gimnazjach, nierzadko jako język dodatkowy, i pozostaje zawsze „w cieniu” języka angielskiego. Chodzi tu głównie o liczbę godzin przyznawanych na naukę drugiego języka obcego. Liczba ta jest w większości przypadków minimalna i wynosi dwie godziny (w liceach) lub jedną godzinę (w technikach) tygodniowo. Należy tu jeszcze wspomnieć o podejściu uczniów do nauki drugiego języka obcego: jest ono bardzo często negatywne.

W tym artykule koncentruję się na nauczaniu języka niemieckiego jako drugiego języka obcego, gdyż już od 19 lat uczę tego języka w liceum ogólnokształcącym. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu mogę powiedzieć, że uczniowie traktują język Goethego i Schillera jak zło konieczne. Niemiecki znajduje się w programie nauczania, więc trzeba go zaliczyć tak, jak pozostałe przedmioty, ażeby uzyskać promocję do następnej klasy. To podejście uczniów zawsze mnie zasmuca. Zastanawiam się, dlaczego tak się dzieje, że młodzież licealna nie chce świadomie podjąć decyzji o rzetelnej nauce języka niemieckiego i o dobrym opanowaniu drugiego języka obcego nowożytnego. Przecież to właśnie ci młodzi zakończą za chwilę swoją edukację, zdadzą egzamin maturalny i będą uważani za ludzi wykształconych. To powinno do czegoś zobowiązywać. Czy osoba, która zdaje maturę na 40 proc., 50 proc., a nawet 60 proc., może o sobie powiedzieć, że posługuje się biegle językiem angielskim? I gdzie w obrębie średniego wykształcenia ogólnego mieści się znajomość drugiego języka obcego?

Te i inne pytania można sobie zadawać w nieskończoność. Niechęć młodzieży do uczenia się języków obcych nauczyciele powinni, moim zdaniem, odbierać jako wielkie wyzwanie. Musimy mieć świadomość, że język angielski jeszcze długo będzie dla uczniów pierwszym językiem obcym, którego nauka będzie miała dla nich sens. Odrzucanie przekonania o większej życiowej przydatności języka angielskiego w celu podbudowania swojego *ego* lub zaspokojenia własnych ambicji zawodowych to walka z wiatrakami dla nauczycieli języka niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego czy rosyjskiego. Jeśli dostosujemy się do potrzeb czasu i postaramy się nie obwiniać młodzieży za reformę edukacji i za to, że my, nauczyciele, innych języków obcych, zostaliśmy tak pokrzywdzeni, to może uda nam się jeszcze osiągnąć sukcesy w pracy z uczniami.

Ja sama zmieniłam swoje podejście do nauczania języka niemieckiego już dość dawno temu. W języku angielskim znalazłam wielkiego sprzymierzeńca, a nie wroga, w trudnej walce, jaką jest nauczanie młodzieży języka niemieckiego. Wykorzystuję fakt znajomości przez uczniów języka angielskiego i ich częstego obcowania z tym językiem przy obsłudze programów komputerowych, tłumaczeniu tekstów piosenek, oglądaniu programów i filmów w telewizji czy na kanale YouTube. Tłumaczę młodzieży różne niemieckie zagadnienia językowe, odnosząc się do ich wiedzy z języka angielskiego,

gdy tylko nadarza się ku temu sposobność. Mogę z całym przekonaniem powiedzieć, że możliwe jest uczenie trzeciego języka (tu: niemieckiego) przy wykorzystaniu do tego celu drugiego języka (tu: angielskiego).

Zawsze wskazuję uczniom na fakt, że język angielski i język niemiecki wywodzą się z jednej grupy języków germańskich, dlatego też mają wiele cech wspólnych. Chociaż uczniowie często nie wierzą, że tak piękny, melodyjny i miękki język angielski może mieć coś wspólnego z twardym i szorstkim językiem naszych zachodnich sąsiadów, to ziarno ciekawości zostaje już w nich zasiane. Staram się zaspokajać tę ich ciekawość i przytaczam liczne przykłady podobieństw z gramatyki, słownictwa czy składni języka angielskiego. Pytanie: *Jak to jest w języku angielskim?* jest chyba najczęściej zadawanym przeze mnie pytaniem skierowanym do uczniów. Zaprezentuję tu przykłady, na których opieram się w swojej praktyce szkolnej.

Przykład 1.

Omawiając z uczniami w klasie pierwszej stosowanie niemieckiego rodzajnika nieokreślonego i określonego, zwracam uwagę, że podobna zasada obowiązuje w języku angielskim. W języku niemieckim używamy rodzajnika nieokreślonego *ein, eine, ein*, gdy mówimy o czymś nieznanym, wspominamy to po raz pierwszy, np.:

Das ist ein Tisch. Das ist eine Lampe.

W języku angielskim stosujemy przedimek nieokreślony *a* lub *an*, gdy mamy na myśli pojedynczą rzecz, np.:

This is a table. This is an apple.

Rodzajnika określonego *der, die, das* używamy w języku niemieckim, gdy chcemy bliżej opisać jakąś rzecz lub osobę, np.:

Der Tisch ist schwarz. Die Lampe ist blau.

W języku angielskim jest to analogiczne, gdy używamy *the*: *The table is black. The lamp is blue.*

Gdy zapisuję uczniom na tablicy te analogie, sami stwierdzają, że obowiązuje tu podobna zasada użycia, tylko nazewnictwo jest inne: w języku niemieckim jest to rodzajnik nieokreślony lub określony, a w języku angielskim – przedimek nieokreślony lub określony, gdyż w tym języku nie występują rodzaje.

Przykład 2.

Jeżeli chodzi o słownictwo, to istnieje wiele analogii w języku niemieckim i angielskim. Wprowadzając na zajęciach nowe

niemieckie słowa, pokazuję uczniom, że są one podobne w zapisie, brzmią podobnie albo przynajmniej zaczynają się na tę samą literę co w języku angielskim. Dotyczy to leksyki z wielu dziedzin. Poniżej zaprezentowane są przykłady pogrupowane tematycznie.



Przykłady słownictwa do pobrania

Te liczne przykłady pokazują, że uczniowie mogą łatwo przyswoić słowa z języka niemieckiego, mając dobrą znajomość słownictwa języka angielskiego.

Przykład 3.

Pewne zasady słowotwórcze są zbieżne w obu językach. W języku niemieckim dodając przyrostek *-voll* do rzeczownika, tworzymy przymiotnik oznaczający jakąś cechę. W języku angielskim jest to przyrostek *-ful*. Gdy do niemieckiego rzeczownika dodamy przyrostek *-los*, derywat będzie miał podobne znaczenie jak angielski z przyrostkiem *-less* (o znaczeniu: brak pewnej cechy): *hoffnungsvoll* – *hopeful* *hoffnungslos* – *hopeless*.

Gdy do wielu przymiotników w obu językach dodamy przedrostek *un-*, uzyskamy derywaty o znaczeniu przeciwstawnym: *pünktlich* – *unpünktlich* *punctual* – *unpunctual* *glücklich* – *unglücklich* *happy* – *unhappy*.

Podobnie jest, gdy dodamy przedrostek *mis-* (*mis-*). W języku angielskim i niemieckim przedrostek ten znaczy „źle, błędnie”: *verstehen* – *missverstehen* *inform* – *misinform*.

Oprócz porównywania słów angielskich z niemieckimi uświadamiam też uczniom na lekcjach, że niektóre niemieckie konstrukcje gramatyczne są podobne do konstrukcji występujących w języku angielskim.

Przykład 4.

W obu językach bardzo podobne są zasady tworzenia niektórych pytań.

Gdy pytamy kogoś po niemiecku o wiek, mówimy dosłownie *Jak jesteś stary?* Pytanie o identycznej strukturze zadajemy też w języku angielskim:

Wie alt bist du? *How old are you?*

Odpowiedź na to pytanie jest również skonstruowana w podobny sposób w obu językach, czyli dosłownie: *Jestem... lat stary.*

Ich bin 17 Jahre alt.

I am 17 years old.

Frazy o bardzo podobnej strukturze formułujemy w obu językach, prosząc o podanie danych osobowych i udzielając odpowiedzi na takie pytanie:

Wie ist dein Name?

What is your name?

Odpowiedzi mają postać:

Mein Name ist...

My name is ...

A także:

Wie lange? – How long?

Wie oft? – How often?

Przykład 5.

Zasady stopniowania przysłówków są również podobne w obu językach. W języku niemieckim oraz w języku angielskim dodajemy cząstkę *-er* w stopniu wyższym. Tworzenie stopnia najwyższego nieco się różni. W języku niemieckim występuje konstrukcja z *am* plus przymiotnik z cząstką *-sten*, w języku angielskim natomiast dodajemy cząstkę *-est*:

schnell – *schneller* – *am schnellsten* *fast* – *faster* – *fastest*

lang – *länger* – *am längsten* *long* – *longer* – *longest*

W obu językach występuje także stopniowanie nieregularne:

gut – *besser* – *am besten* *well* – *better* – *best*

viel – *mehr* – *am meisten* *much* – *more* – *most*.

Przykład 6.

W języku niemieckim funkcjonują dwa słowa na określenie wsi. Są to wyrazy *das Land* i *das Dorf*. Słowa *das Land* używamy, gdy mówimy ogólnie, że ktoś mieszka na wsi, w przeciwieństwie do kogoś, kto mieszka w mieście, np.:

Er wohnt in der Stadt und ich wohne auf dem Land(e).

Słowa *das Dorf* używamy, gdy mówimy, że mieszkamy w jakiejś konkretnej wsi, np.:

Ich wohne im Dorf Kolbuszów.

Z podobnymi zależnościami uczniowie spotkają się w języku angielskim. Na określenie wsi istnieją słowa *country* i *village*. Wyraz *country* jest bardziej ogólny, a słowo *village* odnosi się do konkretnej nazwy wsi, np.:

He lives in the city and I live in the country.

I live in the village Kolbuszów.

Przykład 7.

Słowa *Land* w języku niemieckim i *country* w języku angielskim mają dwa znaczenia, na co zwracam zawsze uwagę uczniów. Jak już wspomniano wcześniej, mogą one oznaczać wieś w bardziej ogólnym znaczeniu, ale mogą też oznaczać kraj, np.:
Mein Land Polen ist sehr schön.
My *country, Poland, is very beautiful.*

Przykład 8.

W formułowaniu daty, zwłaszcza rocznej, można też zauważyć pewne podobieństwa między językiem angielskim a niemieckim. W języku angielskim określamy rok, grupując po dwie liczby, np.: **1998** – *nineteen ninety eight*.

W języku niemieckim wymieniamy też dwie liczby, ale pomiędzy tymi liczbami dodajemy słowo „sto”, czyli *hundert*, mówiąc w ten sposób, ile jest setek, np.:
1998 – *neunzehnhundertachtundneunzig*.

Przykład 9.

Przy tworzeniu liczebników w pewnych przedziałach dodajemy odpowiednie części w języku niemieckim i angielskim. W przedziale **13-19** w języku niemieckim dodajemy zawsze cząstkę *-zehn*, a w języku angielskim jest to zawsze *-teen*, np.:

<i>13 dreizehn</i>	<i>thirteen</i>
<i>14 vierzehn</i>	<i>fourteen</i>
<i>15 fünfzehn</i>	<i>fifteen</i>
<i>16 sechzehn</i>	<i>sixteen</i>
<i>17 siebzehn</i>	<i>seventeen</i>
<i>18 achtzehn</i>	<i>eighteen</i>
<i>19 neunzehn</i>	<i>nineteen</i>

Od 20 dodajemy w języku niemieckim cząstkę *-zig*, a w języku angielskim *-ty*, np.:

<i>20 zwanzig</i>	<i>twenty</i>
<i>30 dreißig (wyjątek)</i>	<i>thirty</i>
<i>40 vierzig</i>	<i>forty</i>
<i>50 fünfzig</i>	<i>fifty</i>
<i>60 sechzig</i>	<i>sixty</i>
<i>70 siebzig</i>	<i>seventy</i>
<i>80 achtzig</i>	<i>eighty</i>
<i>90 neunzig</i>	<i>ninety</i>

Podobnie brzmią też liczebniki *sto* i *tysiąc*:
w języku niemieckim:

hundert (100), *tausend* (1000), *eine Million* (1 000 000)
w języku angielskim:

hundred (100), *thousand* (1000), *one million* (1 000 000).

Przykład 10.

W gramatyce języka niemieckiego, tak jak w gramatyce angielskiej, mamy do czynienia z czasownikami modalnymi, które w obu językach spełniają podobne funkcje w zdaniach. Czasownik modalny *können* ma to samo znaczenie co czasownik *can* i oznacza *móc, umieć potrafić*, np.:
Ich kann schwimmen. I can swim.
Ich kann Gitarre spielen. I can play the guitar.

Czasownik modalny *müssen* i *must* znaczą to samo, czyli *musieć*, np.:

Ich muss Englisch lernen. I must learn English.
Ich muss gehen. I must go.

Przykład 11.

Bardzo istotną kwestią, o której mówię uczniom, jest to, że w zdaniu angielskim i niemieckim może wystąpić tylko jedno przeczenie (tzw. zasada pojedynczego przeczenia), np.:

Niemand geht ins Kino.
Nobody goes to the cinema.
Ich kaufe keine Bücher.
I don't buy any books (I buy no books).

Przykład 12.

Przy omawianiu przymków podkreślam, że przymek *pod* bardzo podobnie brzmi zarówno w języku niemieckim (*unter*) jak i angielskim (*under*), np.:

Das Buch ist unter dem Tisch.
The book is under the table.

W obu językach przymek *w* brzmi *in*, np.:
Die Klamotten sind in dem Schrank.
The clothes are in the wardrobe.

Przykład 13.

Zwracam często uwagę uczniów na określenia policzalności i niepoliczalności, które w języku angielskim i niemieckim są stosowane z podobnymi rzeczownikami w zbliżonych kontekstach. Kategoria niepoliczalności dotyczy w obu językach czasu, pieniędzy i niektórych produktów żywnościowych oraz substancji.

Pytania (i odpowiedzi na nie) o rzeczowniki niepoliczalne

Wie viel Zeit hast du?

How much time do you have?

Wie viel Geld hast du?

How much money do you have?

Wie viel Wasser trinkst du?

How much water do you drink?

Pytania (i odpowiedzi na nie) o rzeczowniki policzalne:

Wie viele Freunde hast du?

How many friends do you have?

Ich habe viele Freunde.

I have many friends.

Wie viele Menschen kennst du?

How many people do you know?

Ich kenne viele Menschen.

I know many people.

W obydwu językach używa się też podobnych określeń, mówiąc, że czegoś jest *zu dużo*. Przy rzeczownikach niepoliczalnych w języku niemieckim używamy *zu viel*, w języku angielskim stosujemy *too much*, np.:

Ich habe nicht zu viel Zeit. I don't have too much time.

Przy rzeczownikach policzalnych używamy w niemieckim *zu viele*, a w języku angielskim *too many*, np.:

Ich habe nicht zu viele Freunde.

I don't have too many friends.

Przykład 14.

Wprowadzając nowe czasowniki, odnoszę się zawsze do ich odpowiedników angielskich, jeśli te słowa mają podobną postać graficzną i można je skojarzyć, np.:

schwimmen – swim

leben – live

trinken – drink

geben – go

essen – eat

bringen – bring

fliegen – fly

fühlen – feel

stehen – stand

gewinnen – win

können – can

müssen – must

finden – find

waschen – wash

gebären – bear

kommen – come

beginnen – begin

vergessen – forget

brechen – break

stehlen – steal

geben – give

machen – make

kochen – cook

rennen – run

telefonieren – telephone

scheinen – shine

landen – land

grillen – grill

singen – sing

fallen – fall

helfen – help

kosten – cost

haben – have

sagen – say

tanzen – dance

hängen – hang

parken – park

sehen – see

studieren – study

kopieren – copy

Przykład 15.

Zadając do nauczenia formy mocne czasowników, odwołuję się często do wiedzy moich uczniów z języka angielskiego, ponieważ niektóre czasowniki w podobny sposób tworzą wszystkie trzy formy lub wybrane z nich, np.:

spring – sprang – sprang

drink – drank – drunk

springen – sprang – gesprungen

trinken – trank – getrunken

sing – sang – sung

stink – stank – stunk

singen – sang – gesungen

stinken – stank – gestunken

sink – sank – sunk

become – became – become

sinken – sank – gesunken

bekommen – bekam – bekommen

see – saw – seen

steal – stole – stolen

sehen – sah – gesehen

stehlen – stahl – gestohlen

fall – fell – fallen

break – broke – broken

fallen – fiel – gefallen

brechen – brach – gebrochen.

speak – spoke – spoken

freeze – froze – frozen

sprechen – sprach – gesprochen

frieren – fror – gefroren

Uczniowie, którzy dobrze znają trzy formy w języku angielskim, zwykle nie mają problemu z przyswojeniem sobie form w języku niemieckim. Przytoczone analogie bardzo im w tym pomagają.

Przykład 16.

Konstrukcja czasu przeszłego *Perfekt* jest w języku niemieckim również bardzo podobna do budowy czasu *present perfect* w języku angielskim. Czas *Perfekt* składa się z dwóch elementów. W języku niemieckim są to czasowniki posiłkowe *haben* lub *sein* i forma *Partizip II*. W języku angielskim funkcję czasownika posiłkowego spełnia czasownik *have*, a po nim stoi czasownik w formie *participle*.

Ich habe nie Piano gespielt.

I have never played the piano.

Ich bin nie hier geschwommen.

I have never swum here.

Ich habe diesen Brief geschrieben.

I have written this letter.

Przykład 17.

W języku niemieckim przed nazwą środka lokomocji stawiamy przyimek *mit*, czyli mówimy dosłownie, że *jedziemy z czymś*. Podobnie konstruujemy zdania w języku angielskim – stawiamy przed pojazdami przyimek *by* w konstrukcji *go by*, np.:

Ich fahre mit dem Bus. I go by bus.

Ich fahre mit dem Zug. I go by train.

Podsumowanie

Pracując z moimi uczniami na lekcjach, pokazuję im, jakie wspólne cechy mają język niemiecki i język angielski, i odwołuję się do konkretnych przykładów. Często pytam ich: *Kto wie, jak to jest po angielsku?*, a uczniowie muszą wtedy znaleźć w pokładach swojej wiedzy odpowiednie słowo w języku angielskim lub przypomnieć sobie odpowiednią konstrukcję gramatyczną. Gdy udzielają odpowiedzi, mówię: *W języku niemieckim słowo to zaczyna się na tę samą literę albo słowo to brzmi podobnie jak w języku angielskim*. Wtedy uczniom jest dużo łatwiej skojarzyć szukane słowo, przypomnieć je sobie i zapamiętać. Uczniowie bardzo lubią tego typu zgadywanki – odwołania do ich wiedzy. Mają wtedy poczucie, że są doceniani, bo chociaż ich znajomość języka niemieckiego nie jest doskonała, to dostrzegam ich mocną stronę, jaką jest wiedza z języka angielskiego. W ten sposób dowartościowuję ich, przez co wzrasta też ich motywacja do opanowania języka naszych zachodnich sąsiadów. Uczniowie, widząc liczne podobieństwa między

Uczniowie, którym nauczyciel daje pewną autonomię na lekcji języka obcego oraz pobudza ich do myślenia i kojarzenia faktów, zaczynają czerpać z tej nauki satysfakcję, a osiągnane przez nich wyniki są dość szybko widoczne.

dwoma językami, zauważają, że nauka języka niemieckiego nie jest dla nich abstrakcją i nie polega tylko na nudnym wkuwaniu słówek i niezrozumiałej gramatyki, ale leży w zasięgu ich możliwości.

Uczniowie, którym nauczyciel daje pewną autonomię na lekcji języka obcego oraz pobudza ich do myślenia i kojarzenia faktów, zaczynają czerpać z tej nauki satysfakcję, a osiągnane przez nich wyniki są dość szybko widoczne. Myślę, że w dzisiejszych czasach jest to jedyna skuteczna metoda mogąca przynieść nauczycielowi upragnione efekty dydaktyczne.

Mam nadzieję, że wybrane przeze mnie przykłady przekonująco pokazują, że nauczanie drugiego języka obcego poprzez wykorzystanie do tego celu porównania z pierwszym językiem obcym w zakresie słownictwa, gramatyki lub składni, jest możliwe. Metoda ta jest w zasięgu ręki i większości nauczycieli germanistów i nauczycieli innych języków obcych nowożytnych w naszych szkołach.

Katarzyna Zielińska

Absolwentka germanistyki na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Od 19 lat nauczycielka języka niemieckiego w XVII Liceum Ogólnokształcącym im. Agnieszki Osieckiej we Wrocławiu.